



Największy wodogrzmot na globie to bezsprzecznie Salto del Angel mieszczący się w Wenezueli. Ciecz leci kilkoma strugami. Najdłuższy pojedynczy promień wodny mierzy 807 m. długości. Ogólna wysokość [Salto del Angel](#) wznosi się niemal jeden kilometr, szczegółowo 979 m. Salto del Angel lokuje się na rzece Corrao w niedostępnej wenezuelskiej dżungli.



Leżący w Wenezueli Salto Angel spada kilkoma strumieniami. Najdłuższy pojedynczy uskok mierzy 807 metrów.

Znaleziony w 1935 roku przez pochodzącego z Ameryki kapitana Jamesa Angel sławnego dodatkowo jako Jimmie Angel, który oglądał przyległe tereny w poszukiwaniu skarbu. Zaintrygowany potężnym grzmiotem opadającej wody zobaczył wodogrzmot. Przed nim jako pierwsza osoba Salto del Angel odkrył Ernesto Sanchez la Cruz w 1910 r. Jednak jedynie Jimmy Angel skierował uwagę całotkiego globu. Z uwagi na to także miejsce to obwołano jego nazwiskiem: w lokalnym języku nosi ono nazwę „Salto del Angel”. Amerykanin skarbu co prawda nie odszukał, za to dzięki temu objawieniu został sławny na cały świat.

Wodogrzmot Angel jest najslawniejszą atrakcją turystyczną w tym kraju, gdzie wyruszają tysiące zwiedzających z każdego zakątka świata. Mimo trudności z zawędrowaniem do wodospadu, które bezspornie jest rarytasem środowiska naturalnego odwiedzający przychodzą w to miejsce na dwa sposoby.

Według prośby odkrywcy jego popioły zostały rozsypane nad Salto del Angel. Dokładnie drugiego lipca 1960 roku.

W okresie pory deszczowej, gdy stopień wody jest duży wodospad może rozparcelować się na 2 inne wodogrzmoty. Rozbryzg wody odczuwalny jest wtedy w odstępnie 1,5 kilometra.

